Cena 6 hal.

Nr. 104. Kraków, Sobota 27 Lutego 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye niepieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Walki na Ziemiach polskich.

Nowych 1240 jeńców.

Wiedeń, 27 lutego.

Urzędowo ogłaszają 26 lutego:

W Królestwie Polskiem wczoraj w odcinkach walk na wschód od Przedborza toczyła się żywa walka na armaty.

Na reszcie frontu **na północ od Wisły** i w Galicyi zachodniej **panował przeważnie spokój.**

W Karpatach rozbiły się ataki nieprzyjacielskie w dolinie Ondawy jakoteż na nasze stanowiska na północ od siodła Wołowieckiego.

Przy zdobyciu pewnego wzgórza w walkach w Galicyi południowo-wschodniej wzięto ponownie do niewoli 1.240 Rosyan.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer,** marszałek polny porucznik.

Berlin, 27 lutego.

Wielka główna kwatera 26 lutego ogłasza:

Z obu terenów wojennych nie ma nic ważniejszego do zgłoszenia.

Naczelne kierownictwo armii.

Generałowie rosyjscy wzięci do niewoli na Mazurach.

Berlin, 27 lutego.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi z wielkiej głównej kwatery:

Rosyjskie urzędowe wiadomości, albo przemilczają rozmiary klęski w bitwie zimowej na Mazurach, albo też starają się je zaciemnić. Jako dowód wielkości klęski, niechaj posłuży lista wziętych do niewoli generałów.

Z XX. korpusu armii: Generał komenderujący, komendant artyleryi, komendanci 28 i 29 dywizyi piechoty i pierwszej brygady piechoty 29 dywizyi. Komendant tej ostatniej dywizyi zmarł wkrótce po dostaniu się do niewoli z powodu otrzymanych ran.

Z III. korpusu armii: Komendant 27 dywizyi piechoty, oraz komendant artyleryi tej dywizyi i komendant drugiej brygady piechoty tejże dywizyi.

Z 53 dywizyi rezerwy: Komendant dywizyi i komendant pierwszej brygady piechoty.

Z pierwszej dywizyi kozaków syberyjskich dostał się do niewoli komendant brygady.

Konstantynopol dla Rosyi?

Londyn, 27 lutego.

(T. B.) W Izbie gmin oświadczył Grey na zapytanie w sprawie ostatniej mowy Sazonowa, w której ten oświadczył, że wydarzenia na granicy turecko-rosyjskiej zbliżają Rosyę do rozwiązania sprawy przystępu do otwartego morza. **Jest to dążenie, dla którego mamy pełną sympatyę.** Dokładna forma, w jakiej ono będzie urzeczywistnione, niewątpliwie dopiero w warunkach pokojowych będzie ustaloną.

Wody angielskie teatrem wojny.

Londyn, 27 lutego.

(T. B.) Admiralicya podaje do wiadomości, że od dnia 18 lutego **7 angielskich okrętów zostało przez niemieckie łodzie podwodne zatopionych,** podczas, gdy do portów angielskich przybyło 708 okrętów rozmaitych narodowości, zaś w tygodniu, który upłynął dnia 24 lutego, opuściło Anglię 673 okrętów. W ośmiu tygodniach przed dniem 24 lutego przyjechało, jak i wyjechało z Anglii po pięć tysięcy kilkaset okrętów.

Berlin, 27 lutego.

(T. B.) „Lokal Anzeiger“ donosi z Medyolanu: „Corriere della Sera“ donosi z Londynu, że wczoraj popołudniu koło Eastborne **zbatonął parowiec wraz z 1.800 ludźmi.**

Londyn, 27 lutego.

(T. B.) Załoga okrętu „Western Coast“ z Liverpoolu wylądowała w Portsmouth. Donosi ona, że **parowiec zatonął** skutkiem zderzenia się z miną, względnie trafiony torpedą koło Beachy Head.

Kopenhaga, 27 lutego.

„Berlingske Tidende“ donosi z Malmoe: Panują tu obawy o los szwedzkiego parowca „Maria“, który opuścił wybrzeża angielskie w dniu 16 b. m. Brak również wiadomości o okręcie „Svecia“.

Londyn, 27 lutego.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: Od dnia 8 marca **nie będzie wolno nikomu bez urzędowego zezwolenia jechać z Tillbury albo Foelkestone do Holandyi.**

Wojenna pożyczka rosyjska.

Petersburg. (T. B.) Banki rosyjskie uchwaliły objąć wewnętrzną **pożyczkę rosyjską w wysokości 500 milionów rubli** po kursie 92. Procent ma wynosić 5.

Ochotnicy obcokrajowcy w wojsku francuskiem.

Paryż. (Tel. pryw.) Wedle „Matina“ od 18 sierpnia z. r. wstąpiło **dobrowolnie** do wojska francuskiego **28.266 obcokrajowców** na przeciąg wojny, a mianowicie: 1.462 Belgów, 379 Anglików, 3.393 Rosyan, 4.913 Włochów, 300 Greków, 541 Luksemburczyków, 969 Hiszpanów, 1.467 Szwajcarów, 1.369 Austryaków i Węgrów (?), 1.027 Niemców (?), 592 Turków, tudzież 11.854 poddanych innych narodowości.

Fałsze serbskie.

Wiedeń, 27 lutego.

(T. B.) Serbskie Biuro prasowe donosi z Niszu **pod datą 24 b. m.:**

Podczas ostatniej inwazyi Albańczyków na nasze terytoryum zabrano dość znaczną ilość Albańczyków do niewoli. Na zapytanie oświadczyli wszyscy, że atak był przygotowany przez austrowęgierskiego konsula generalnego w Skutari, w porozumieniu z Hassanem bejem, który otrzymał wrzekomo większe sumy pieniężne od konsula. Stwierdzono, że dnia 25 stycznia starego stylu, dawał on (Hassan) pieniądze albańskim przywódcom, którzy je ze swej strony dalej rozdzielali. Niektórzy otrzymali od swoich przywódców po dwa do trzech funtów.

Dalej stwierdzono, że także Albańczycy mieszkający dalej od granicy mieli być pozyskani dla tej samej sprawy.

W końcu stwierdzono, że w Albanii znajduje się wielka ilość austro-węgierskich i młodotureckich agentów, którzy dostarczyli Albańczykom broni i amunicyi.

Do tego komunikatu serbskiego Biura prasowego należy zauważyć: Ponieważ jest za nadto znanem jakiemi środkami pracują ze strony serbskiej, aby wymusić na bezbronnych jeńcach takie zeznania, które odpowiadają życzeniom rządu w Niszu — byłoby samo przez się zbytecznem zajmować się tem najnowszem oszczerstwem serbskiem. Tylko, aby uniknąć interpretacyi jakoby milczenie oznaczało przyznanie, należy podnieść, że **twierdzenie serbskiego Biura prasowego jest zupełnie zmyślone.**

Zresztą ruch Albańczyków przeciwko Serbii przedstawia się jako akt rozpaczy Albańczyków z powodu okrucieństw popełnianych przez Serbów na tej nieszczęśliwej ludności.

O neutralność Włoch.

Krwawe rozruchy z powodu zgromadzenia nacyonalistów włoskich.

Rzym, 27 lutego.

(T. B.) Ag. Stefaniego donosi z Regio d'Emilia pod datą 26 b. m.:

Wczoraj wieczorem odbyło się w Teatro Ariosto, z inicyatywy grupy nacyonalistycznej prywatne zebranie, na którem miał przemawiać poseł Batisti z Trentino. Podczas zbierania się zaproszonych na zgromadzenie, zapełnił się plac przed teatrem tłumem wrogo usposobionym dla zgromadzenia. **Gdy wojsko przystąpiło do zamknięcia placu, obrzucono je kamieniami.** Od kamieni **zostało rannych wiele karabinierów,** urzędnik policyjny, oraz jeden kapitan karabinierów i major, ostatni ciężko. **Grupa karabinierów,** która podczas transportowania rannego kolegi, została obrzucona kamieniami, **dała ognia.** Od strzałów rewolwerowych **została jedna osoba z tłumu zabitą, a 5 ranionych.** Z rannych osób jedna już zmarła. W nocy zostali jeszcze ranni trzej karabinierzy oraz dwaj policyanci. Do Regio d'Emilia wysłano wojsko i karabinierów. Udał się tam również generalny inspektor ministerstwa spraw wewnętrznych, celem przeprowadzenia śledztwa.

Zakaz publicznych zgromadzeń i manifestacyj.

Rzym, 27 lutego.

(T. B.) Ajencya Stefani donosi: Ze względu na położenie międzynarodowe **Rada ministrów uchwaliła udzielić prefektom instrukcyi, zakazującej wszystkich zgromadzeń i manifestacyj** niebezpiecznych dla spokoju publicznego bez względu na to, czy odbywają się na placach publicznych, czy też w lokalach dostępnych dla publiczności.

Wojna Turcyi z Trójporozumieniem.

Bombardowanie Dardanelli.

Konstantynopol, 27 lutego.

(T. B.) Urzędowo ogłaszają:

Dziesięć dużych nieprzyjacielskich pancerników **bombardowało 25 b. m. przez siedm i pół godziny forty u wejścia do Dardanelli,** poczem odjechały z powrotem w kierunku Tenedos. Trzy pancerniki uszkodzone.

Konstantynopol, 27 lutego.

(T. B.) Podczas bombardowania Dardanelli został **pancernik angielski typu „Agamemnon“** oraz dwa **inne pancerniki uszkodzone** przez strzały oddane z fortów tureckich na wybrzeżach anatolijskich.

Na Kaukazie i w Egipcie.

Konstantynopol, 27 lutego.

(T. B.) Według wiadomości nadeszłych tu z Erzerum panuje na **froncie Kaukaskim spokój** z powodu wielkich śniegów.

Z egipskiego placu wojny donoszą, że **Egipcyanie, którzy w pław przeprawiają się przez Kanał, przynoszą współbratymcom tureckim pozdrowienia.** Łodzie motorowe angielskie na kanale nie mogą udaremnić ciągłego stykania się Egipcyan z Turkami.

Z armat do bezbronnych.

Konstantynopol, 27 lutego.

(T. B.) Agencya telegraficzna Milli dowiaduje się ze strony prywatnej: Jeden krążownik angielski i jeden torpedowiec, które manewrowały w zatoce Saros, zbliżyły się do brzegu na 500 m. i oddały **strzały armatnie na trzech muzułmańskich chłopów,** którzy niedaleko od brzegu modlili się pod drzewem.

Algierczycy i Tunetańczycy poddanymi tureckimi.

Konstantynopol, 26 lutego.

„Terdszuman-Hakikat“ donosi: Na podstawie uchwały rządu, **uważa się Algierczyków i Tunetańczyków** za poddanych tureckich. Ten, kto do Turcyi się przesiedli, będzie korzystał z wszelkich praw, przysługujących muzułmanom, którzy się ongi przenieśli z krajów tureckich. Ta uchwała znosi uchwalone porozumienie zawarte w roku zeszłym między Portą a Francyą, na mocy której Algierczycy i Tunetańczycy mieli być traktowani jako francuscy poddani.

Zanik wpływów rosyjsko-angielskich w Persyi.

Konstantynopol, 27 lutego.

(T. B.) Według nadeszłych tu wiadomości z Persyi, wynika, że **wpływ angielski i rosyjski coraz bardziej tam zanika.** Dzienniki w Teheranie i na prowincyi, atakują rząd z powodu jego dotychczasowej neutralności.

Cesarz Wilhelm odznaczył Envera baszę.

Frankfurt. (T. B.) „Frankf. Ztg“ donosi z Konstantynopola: Cesarz Wilhelm nadał ministrowi wojny Enverowi baszy krzyż żelazny. Enver basza podziękował cesarzowi telegraficznie w gorących słowach za odznaczenie.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dn. 27 lutego 1915).

Biskup X. Dr Jedzinek administratorem dyecezyi poznańskiej.

Poznań. (T. B.) Poznańska kapituła wybrała wczoraj zamianowanego proboszczem kapituły poznańskiej i biskupem sufraganem X. Dra Jedzinka, wikarem kapitulnym i administratorem dyecezyi. Dr Jedzinek zamianował generalnym wikarym dla dyecezyi poznańskiej kanonika prałata ks. Dra Dalbora.

Aresztowania w Warszawie.

Peterburg. (T. B.) „Ruskoje Słowo“ donosi z Warszawy: **140 Żydów i 40 Polaków zostało w drodze administracyjnej skazanych na zesłanie na Sybir,** gdyż im zarzucono, że zawierali interesa z intendanturą niemiecką.

Ograniczenie ruchu automobilowego w Niemczech.

Berlin. (T. B.) „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ donosi o rozporządzeniu Rady związkowej w sprawie **ograniczenia ruchu automobilowego** i wywodzi, że **zachodzi konieczność oszczędzania zapasów gumy i olejów.** Według nowego rozporządzenia ruch automobilowy na placach i na ulicach ma być zawisłym od dnia 15 marca b. r. od ponownego zezwolenia, które będzie udzielane tylko wtedy, jeżeli ruch będzie umotywowany potrzebą publiczną. Obecnie znajduje się w ruchu około 50.000 automobilów. W przyszłości **ruch** ten prawdopodobnie zredukowany **będzie do połowy.**

Skazani za kapitulacyę.

Zofia. (T. B.) Sąd wojenny w Ruszczuku wydał wyrok w sprawie kapitulacyi pułków Nr. 30 i 34, które w roku 1913 się zbuntowały i poddały się Rumunom. Jeden **podpułkownik i dwaj majorzy skazani zostali na śmierć przez powieszenie.** Jeden major i 15 poruczników zasądzonych na śmierć zostało ułaskawionych.

Wrzenie wśród robotników angielskich.

Londyn. (T. B.) „Daily Telegraph“ zajmuje się niepokojem panującym wśród robotników, który się coraz bardziej rozszerza. Głównym powodem ruchu jest podwyższenie cen środków żywności. Ruch objawia się także wśród ludności robotniczej na wsi. Komitet wykonawczy robotników rolniczych w Norfolk postanowił urządzić strejk. Protestują oni przeciw pracy kobiet i dzieci. W okręgu nad Clyde odbywa się głosowanie w sprawie strejku. Obawiają się, że prawie wszyscy robotnicy oświadczą się za wstrzymaniem pracy. Wśród górników odbywają się narady w sprawie zaprowadzenia nowej taryfy płacy.

Rzym. (T. B.) Papież przyjął wczoraj na dłuższem posłuchaniu ambasadora austro-węgierskiego Ks. Schoenburg Hartensteina.

Budapeszt. (T. B.) Dziennik urzędowy ogłasza odroczenie ważności rozporządzenia co do mięszania mąki pszennej z żytnią.

Kronika.

Komisya aprowizacyjna. Wczoraj popołudniu odbyła się w Magistracie konferencya przedstawicieli wojskowości, zarządów gmin i starostw z Krakowa i Podgórza, Intendantury i żandarmeryi — dla dalszych obrad nad sprawą aprowizacyi miasta i ewent. ewakuacyi. Obecni byli: Prezydent m. Krakowa Dr Leo i wiceprezydenci: Dr Nowak, Dr Kostanecki i Dr Bandrowski; starostowie Kowalikowski i Biesiadecki, Dyr. Policyi Dr Broszkiewicz, z Komendy Twierdzy: pułkownik Zawadil, nadpor. Konopka i nadpor. Till; burmistrz Maryewski i wiceburmistrz Rolle z Podgórza; dyr. Magistratu krakowskiego Grodyński, radcy: Sawiński i Sikorski oraz starosta Żurowski, z cywilnego Komisaryatu Komendy Placu i in.

Wczorajsze obrady konferencyi toczyły się nad szczegółami zasad, omawianych onegdaj; między innymi utrzymuje się **pomysł** utworzenia przez gminę magazynów artykułów żywności dla ludności Krakowa, z których ta będzie mogła korzystać jedynie w czasach krytycznych, za wpłatą do gminy pewnej sumy pieniędzy, będzie to, zdaje się obowiązujące. Jak nas jednak doszły nieoficyalne wieści z obrad, suma ta nie będzie znaczna, nie przekroczy bowiem 100 K na osobę i to na czas sześciu miesięcy.

Normy w tym względzie nie zostały jeszcze wczoraj ustalone, a po uchwaleniu ich na jutrzejszem posiedzeniu Komisyi będą przedstawione Komendantowi Twierdzy JE. generałowi Kukowi.

Obrady konferencyi mają charakter poufny, a podawane przez nas szczegóły, nie są obowiązujące i jedynie, jako luźne echa je podajemy.

Ewakuacya będzie, zdaje się przeprowadzona, lecz tylko częściowo i to tylko tych mieszkańców, którzy nie posiadają odpowiednich zapasów i tych, co opuściwszy przedtem miasto, powrócili tutaj, obecnie bezprawnie. Jaka ilość zapasów będzie obowiązywać, czy dotychczasowa, czy też na czas 6 miesięcy, jeszcze nie wiadomo, zdaje się jednak, iż władze poprzestaną na obecnych.

Wogóle, jak nas doszły wieści, tak władze centralne, jak i tutejsze wojskowe, odnoszą się do ludności miasta bardzo życzliwie ograniczając swe rozporządzenia do norm wskazanych koniecznością sytuacyi wojennej. Dzisiaj popołudniu odbędzie się dalsze posiedzenie konferencyi, na której zapadną już ostateczne decyzye w tej sprawie.

Wolne posady nauczycielskie w okręgu chrzanowskim. W szkołach ludowych okręgu szkolnego chrzanowskiego z powodu powołania nauczycieli do wojska, tudzież urlopów udzielonych nauczycielom wskutek ich stanu zdrowia, jest kilkadziesiąt wolnych posad nauczycielskich.

Rada szkolna krajowa wzywa przeto siły nauczycielskie, których posady znajdują się w okręgach szkolnych zajętych przez wroga lub będących terenem walki, aby o ile nie są niezbędnie potrzebne w powstałych wśród wychodźców poza granicami Galicyi kursach szkolnych, zgłaszały się bezzwłocznie pisemnie, podając najdokładniej daty, odnoszące się do swych osób i swej służby na wzór „tabeli kwalifikacyjnej“ do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie która w miarę potrzeby wyznaczy im zajęcie w szkołach swego okręgu.

Zwłaszcza tedy siły nauczycielskie, które w ubiegłym roku szkolnym pełniły gdziekolwiek w kraju zastępczo obowiązki, obecnie zaś wskutek wypadków wojennych nie otrzymały nominacyi, mają sposobność zapewnienia sobie w ten sposób ciągłości służby nauczycielskiej.

Dokąd poczta dochodzi! W ciągu trzech miesięcy, w tem dwóch pierwszych b. roku reaktywowano zamknięte czasowo urzędy pocztowe. Obecnie urzędują następujące urzędy w naszym kraju na terytoryach, gdzie odbywały się operacye wojenne: Biadoliny, Bochnia, Borzęcin, Balice, Brzesko, Bobowa, Chrostowa, Czorsztyn, Czchów, Czernichów, Cieniawa, Chochołów, Chocznia, Chełm, Dąbie ad Dobczyce, Dobra, Droginia, Dobczyce, Delatyn (tylko dla poczty listowej), Floryanka, Gdów, Grybów, Górka nad Wisłą, Gródek nad Dunajcem, Jodłownik, Jordanów, Jazowsko, Krynica, Kamionka Wielka, Korzenna, Królówka, Kleczany, Kłaj, Kobierzyn, Łapanów, Lipnica murowana, Limanowa, Lanckorona, Łukowiec, Ławoczne, Mydlniki, Modlnica, Mikoliczyn (tylko dla listów), Niewistka, Nowy i Stary Sącz, Nawojowa, Nadwórna, Okocim, Porąbka uszewska, Płaszów, Podegrodzie, Przeciszów, Prądnik czerwony, Ptaszkowa, Pisarzowa, Przeginia duchowna, Pasieczna (tylko dla listów), Rabka, Rajbrot, Rzezawa, Słotwina, Szczakowa, Staniątki, Skawina, Sułkowice, Śnietnice, Stróże, Szczyrzyc koło Limanowej, Skrzydlna, Siedlce, Tymowa, Trzciana, koło Bochni, Tatarów (tylko listy), Tęgoborze, Ujście Solne, Ujanowice, Wieliczka, Wiśnicz, Wola Justowska, Wiśniowa koło Dobczyc, Wielkie Drogi, Worochta (tylko listy). Zabierzów, Zakliczyn, Żerosławice.

Odznaczenie strażników skarbowych. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Naczelna komenda armii nadała starszemu strażnikowi skarbowemu Leonowi Jaremkiewiczowi i strażnikom skarbowym: Emilowi Kwaśniewskiemu, Władysławowi Szachetce i Karolowi Sochackiemu wszystkim w Galicyi w uznaniu dzielnego zachowania się przed nieprzyjacielem srebrny medal waleczności drugiej klasy.

Ze zbombardowanej Łodzi oryginalne i interesujące zdjęcia przynoszą „Nowości Illustrowane“ w ostatnim swym (9) numerze. Wiele ciekawych zdjęć z tego zrujnowanego walkami miasta omawia doskonała korespondencya pióra red. L. Szczepańskiego, który odbył tam podróż i zwiedzając pola walk i nasz Manchester, obecnie zniszczony. Zajmującą całość numeru tworzą fotografie zoblęganego Przemyśla, obrazujące nam życie w zamkniętem od kwartału mieście oraz wiele innych illustracyj.

Z Nowego Miasta piszą do „Kuryera Warszawskiego“: Według sprawozdania komitetu obywatelskiego w Nowem Mieście za z. m. okazuje się, że stan sanitarny w tem mieście się polepsza. Komitet ma tabor i sprowadza żywność. Jadłodajnia wydała w z. m. 1240 obiadów bezpłatnych, 2500 płatnych, herbaty około 30 tysięcy porcyi, nadto korzystało z całodziennego utrzymania 40 dzieci z ochron. Wpływy komitetu w styczniu wyniosły 2620 rubli 95 kop., wydano 1672 ruble 90 kop. W Łęgonicach 500 osób otrzymuje żywność w naturze bezpłatnie lub za małą opłatą. Obiadów gorących w tej wsi wydano w z. m. 1860 płatnych i 1200 bezpłatnych, oraz 40 dzieci korzystało z całodziennego utrzymania. W Łęgonicach skupiło się dużo bezdomnych z okolicznych wsi spalonych. Założono w tej wsi sklep ruchomy.

Ustalono ostatecznie, że od dnia 1 listopada r. z. do dnia 1 b. m. spaliły się w gminach Góra i Rzeczyca wsie następujące: Gostomia, Roszkowa Wola, Jeziorzec, Bieliny, Wał, Jankowice, Rzeczyca, Łęg, Brzeziny, Grotowice, Brzeg Grotowski, Brzeg Lubecki, Lubocz i Sadykierz. Rozpoczęto sporządzanie list rolników, potrzebujących zboża do zasiewów.

Nadesłane.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Piotr Kokolski
w szpitalu polowym 4/1 Feldpost 56, poszukuje brata swego **Mikołaja** słuch. med. 4-tego roku, dawniej zamieszkałego w Wiedniu.

Antoni Swirko
z Wiśniowczyka obecnie Choceń Czechy baraki 4 — 6 poszukuje swej żony **Magdaleny** z czworgiem dzieci. Ktoby o nich wiedział raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Artym Żyruk
kapral k. k. Cholerabaracken in Miskolcz prosi o adres żony Heleny i jej siostry **Petroneli Krzaczek**, pochodzących z Brzeżan — Galicya.

Karol Srokowski
obecnie Cholerabaracken Miskolcz — Węgry — prosi o łaskawe wiadomości gdzie przebywa żona jego **Józefa** z czworgiem dzieci ze wsi Hrulcze pow. Podhajce i koledzy z 55 p. p. **Albin Podbielski** i **Michał Srokowski**, brat stryjeczny.

Ktoby mógł podać adres **Katarzyny Bacyk** z dziećmi **Miecią** i **Emilią** ze Sambora niech łaskawie poda adres. Antonina Pieniążek. Budapest. Fasor ützca 28/6.

Wald Mendel
Eisenb. Sich. Abt. Mościska tymczasowo w Ujściu ruskiem obok Dukli, poszukuje żony Chaji wraz z rodziną, która wyjechała z Mościsk w niewiadomym kierunku.

Piotr Przyszlak
obecnie ranny, Reservespital, Jägerkaserne, Zim. 44. Steyr O. Ö. Landsturm Reg. Nr. 35/3 poszukuje swej żony **Katarzyny** z 5-giem dzieci, pochodzącej z Kamionki Strumiłowej, Galicya. Ktoby o nich coś wiedział, raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Józef Jurowski
obecnie k. u. k. Rekonwaleszentenheim Tata-Tovaros — Węgry poszukuje swej żony Katarzyny ze Lwowa. Ktoby cośkolwiek o niej wiedział raczy podać pod powyższym adresem.

Stanisław Turzański
z Rzeszowa obecnie w szpitalu na Morawie w Trebiczu Lazaret Zamek. Poszukuje swej żony Anny z córką 8-letnią Zofią. Ktoby wiedział o jej pobycie raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

St. Walicki
ranny legionista poszukuje sióstr **Maryi** i **Apolonii** (Walic.) oraz prosi o adresy kolegów z Internatu **St. hr. Skarbka** z Drohowyża. Adres: St. Walicki Legionare Doboz — Békés Ungarn.

Antoni Terlecky
ur. w Utycznie w Galicyi, należ. do Land. Inf. Reg. Nr. 33, V. komp. obecnie w Marodenhaus d. Roten Kreuzes II. Abtail. in Illir. Feistritz, Krain, poszukuje swej żony z dwojgiem dzieci. Łaska we wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Jan Rzeszoś
nadkonduktor kolejowy ze Lwowa obecnie w Nowym Sączu w kasarni obrony krajowej, poszukuje syna swego Jana Rzeszosia pomocnika handlowego. Ktoby ze znajomych wiedział o jego pobycie raczy łaskawie donieść pod podanym adresem.

Kluczycki Mieczysław
vorm. 31 p. art. polnej, obecnie w Jägendorf Sl. A. k. k. Militär Barackenspital E, Zimmer 5 — poszukuje swych rodziców Tadeusza i Antoniny i ciotki swej Kazimiery Brühlowej z Rzeszowa.

Marceli Sciobłowski
oficer Leg. polsk. Insbruck (Tirol) Garnisonsspital I Abt. Zug 34. prosi o podanie wiadomości, względnie adresu matki Anny i kuzynki p. Wandy Mycawkowej — zamieszkałych przedtem w Samborze.

Andzej Koziołko
z Jarosławia, wieś Piskorowice, obecnie w Ridau poszukuje swej żony Maryi Koziołko z 5 cioma dziećmi. Ktokolwiek by o nich wiedział, raczy donieść pod powyższym adresem.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu pp. **Heleny i Eleonory Borowieckich**, nauczycielek z pow. tarnobrzeskiego, raczy najłaskawiej przesłać informacye pod adresem: Kamila Borowiecka, Wien X, Humboldtgasse 12., Tür 10. Mezzanin.

Antoni Kwolek
Ein. Freiw. L. I. Reg. Nr. 2, obecnie znajdujący się w Reservespital Nr. 2 Albrechtskaserne Abt. Nr. I, Zimmer 125 Wien 2/8 poszukuje swego stryja ks. Antoniego Kwolka z Jasła.

Stanisław Marszał
przy k. k. 11. Hand Kavlie Truppen-Division, „Feldpostamt Nr. 13.“, poszukuje brata **Józefa Marszała**, jednoroczniaka, służącego przy 20. k. i k. Infant.-Regimencie w Krakowie i brata **ks. Antoniego Marszała**, który ostatnimi czasy był w Seminaryum Duchownem w Krakowie. Ktoby wiedział o ich miejscu pobytu raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Eisig Kajen
ze Siedlisk Nowych w Galicyi, poszukuje siostry **Eteli** i dzieci, oraz teścia **Altera Bauma** ze Świerza w Galicyi i **Zofii Silbermann** ze Siedlisk Nowych. C. k. Landst. Eisenbahnabteilung Bat. 305 Grybów.

Zofia Burzywoda
u Wielm. Pani Vogt w Białej, ul. Kolejowa, poszukuje siostry **Maryi Burzywoda**, służącej u Ks. Proboszcza w Żabnej nad Dunajcem. — Ktoby wiedział o jej pobycie raczy łaskawie mnie zawiadomić pod powyższym adresem.

„Karol“
adres mój: **Marya Wilińska**
Stockerau Aleestrasse 7.

Buś Mieczysław
z Gorlic, jednoroczny ochotnik 32 pułku, obr. kraj. 2 uz. komp. w Bautsch na Morawach, uprasza o łaskawe podanie jakichkolwiek wiadomości o jego matce **Helenie Buś**, która w sierpniu przebywała z dziećmi w Gorlicach, w Galicyi. jakoteż i o ojcu **Ludwiku Buś**, który w sierpniu poszedł z trenem w pole.

Stanisław Cebula
poszukuje swojej żony Katarzyny i bratanicy Zofii Cebulówny. Ktoby cośkolwiek o nich wiedział, raczy je łaskawie o mnie zawiadomić lub mnie da znać pod adresem: Stanisław Cebula, Eisenbahn-Sicher. Abt. Krynica-Zdrój.

Jan Mycek
ranny, w Ver. Rekonv. Haus Graz, Münzgrabenstr. Dominikanerkloster, prosi o wiadomość o swojej żonie Katarzynie i rodzicach z Pierzchnego Jaślany pow. Mieleckiego. — Również inni ranni żołnierze z powiatu Mieleckiego, znajdujący się w tym samym szpitalu proszą o wiadomość o krewnych i znajomych.

Antoni Berezowski
landsturmista, k. k. Reservespital in Seebach bei Villach, Kärnten prosi o łaskawą wiadomość o żonie MARYI BEREZOWSKIEJ i krewnych.

Karol Bania
urzędnik sądowy z Ulanowa obecnie podoficer rachunkowy I. kl. Etappenstionskomando Hauptm. Burghart, Feldpost 56, — prosi Szanownych czytelników o łaskawe podanie adresu jego żony **Anny** z dziećmi, która 14. września 1914 we wsi Groble obok **Łętowni** zatrzymać się miała, ewent. o miejscu obecnego jej pobytu.

Franciszek Pula
Sanatoryum Judendorf bei Graz Steiermark, prosi o wiadomość o swej żonie **Wiktoryi** wraz z 2-ma synami **Tadziem i Józiem**, oraz o rodzicach z Dąbrowej ad Tarnow.

Marya Pyrz
z 2-giem małych dzieci, obecnie zamieszkała w Topolnemetfalu — Węgry — ost. p. Margowia prosi o łaskawą wiadomość o mężu jej **Jakóbie**, który pochodzi z parafii Limanowskiej ze wsi Niedźwiedź, a służy przy 20 pp. w Nowym Sączu, obecnie znajduje się w boju.

COROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

członków Spółki handlowej w Zakopanem

zarejestrowanej z ograniczoną poręką

odbędzie się dnia 27 marca 1915 r. o godzinie 4-tej po południu w lokalu Spółki Handlowej Zakopane, Krupówki.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi za rok administracyjny 1913/1914.
3) Sprawozdanie i wnioski Rady Nadzorczej.
4) Wybór Komisyi rewizyjnej na rok jeden.
5) Wnioski i interpelacye Członków.

Gdyby na termin powyższy, oznaczona statutem ilość członków nie przybyła, następne Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 26 kwietnia 1915 r. o tej samej godzinie i w tem samem miejscu, z pełną prawomocnością powziętych uchwał.

Zakopane, 20 lutego 1915 r.

Rada Nadzorcza.

„GŁOS NARODU“

Na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach.

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella“.
„ ul. Jahna „Dom Narodowy“ — K. Kotasówna.
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Sląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Orel Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid.
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Pelaczek.
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Boleslav (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Lasoń
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller
„ „ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer.
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa.
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego
„ — „ Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Zywiec — Księg. P. Bielewicza

OGŁOSZENIE.

WALNE ZGROMADZENIE

członków Towarzystwa Zaliczkowego w Zakopanem

odbędzie się **dnia 8-go marca 1915 r. o godzinie wpół do 12-tej przed południem w biurze Towyrzystwa**, na które P. T. Członków najuprzejmiej zapraszamy.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 914.
3) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z wnioskiem co do udzielenia absolutoryum Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1914.
4) Sprawa rozdziału różnicy zysków i strat za rok 1914.
5) Zatwierdzenie wyboru członków Dyrekcyi i tycnże zastępców na dalsze trzechlecie.
6) Wybór członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących na dalsze trzechlecie.
7) Wybór 3 członków komisyi rewizyjnej na rok 1915.
8) Wnioski które wpłynęły do rąk Dyrekcyi na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Zakopane 22 lutego 1915.

Sekretarz: m. p. *Walenty Staszel.* — Prezes: m. p. *Jan Walczak.*

82-letnia staruszka

wdowa po weteranie z r. 1863, utrzymująca syna i córkę nieuleczalnie chorych, prosi o wsparcia Łaskawe datki przyjmuje Adm. „Głosu Narodu“.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.